

# kurier wawerski

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICY WAWER



FOT. AM

## Nowa siedziba Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

Od 37 lat na terenie dzielnicy Wawer funkcjonuje Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Początkowo miała siedzibę w szkole przy ul. Bajkowej, a następnie, przez większość tego czasu – w wynajmowanym lokalu w Radości przy ul. Patriotów. Warunki, w jakich przyszło jej pracować, były dalekie od ideału i standardów obowiązujących w tego typu placówkach. Przechodnie pokoje nie gwarantowały minimum intymności wymaganej podczas diagnozowania pacjentów czy zajęć terapeutycznych. Dlatego w poprzedniej kadencji zapadła wreszcie decyzja o zorganizowaniu przychodni w budynku międzyleskiego Gimnazjum nr 103. Budowa oddzielnego wejścia (na zdjęciu) i adaptacja pomieszczeń zostały dokończone przez obecne władze samorządowe Wawra. 22 września nastąpiło otwarcie przychodni w nowym miejscu. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali Joanna Fabisiak oraz Leszek Jastrzębski – posłowie VI kadencji Sejmu, burmistrz Jolanta Koczorowska oraz dyrektor tej placówki, Agata Janicka.

»2

“

Od 18 lat Joanna Fabisiak organizuje Samorządowy Konkurs „Ośmiu Wspaniałych”. Jego plonem jest powstanie 300 klubów wolontariackich w szkołach na terenie całej Polski, skupiających 6,5 tys. uczniów. O pięć lat jest młodsza założona przez nią Fundacja „Świat na Tak”. »3



### SPIS TREŚCI

#### SZLAKIEM TRAGEDII I CHWAŁY

»4

Po raz 47. odbył się uczniowski rajd szlakiem tragedii i chwały, zakończony na Cmentarzu Ofiar Wojny. Podczas gry terenowej dzieci i młodzież poznały miejsca pamięci narodowej w Wawrze.

#### ŚWIĘTO PATRONA

»6

Szkoła Podstawowa nr 76 w Falenicy obchodziła święto patrona, którym jest 13. Dywizja Piechoty Strzelców Kresowych. Uroczystości towarzyszyła wystawa historyczna, spotkanie z kombatantami oraz msza polowa w Aleksandrowie.



9 października odbędą się wybory do Sejmu i Senatu

Mamy prawo – więc wybierajmy

Potraktujmy to jako obywatelski obowiązek

Aktywnie uczestniczmy w budowaniu przyszłości

Lokale wyborcze czynne są od godz. 7 do godz. 21

## KURIER URZĘDOWY

## Wyłożenie planu

Od 5 bm. do 4 listopada wyłożony jest na XVII piętrze PKiN przy pl. Defilad, w godz. 8 – 16, projekt planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Marsa – Płowiecka. Dyskusja nad nim – 17 bm., ul. Niecała 2, sala 27, godz. 16.30. Uwagi do planu można kierować do prezidenta Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, PKiN, pok. 1349 do 25 listopada br.

## KURIER PRZEDSZKOLNY

## Obniżono stawkę

Rada m.st. Warszawy na posiedzeniu 22 września podjęła uchwałę obniżającą opłaty za dłuższe w ciągu dnia przebywanie dziecka w przedszkolu. Nie trzeba będzie płacić za czas pobytu od chwili otwarcia przedszkola do godz. 13, a po niej będzie obowiązywała jedna stawka – 2,6 za godzinę. Nowe zasady odpłatności mają obowiązywać z datą wsteczna, tj. od września br.

## KURIER KONKURSOWY

## Uwiecznij jesień

Wydział kultury ogłasza konkurs fotograficzny pt. „Oblicza jesieni”, organizowany pod patronatem burmistrz Jolanty Koczorowskiej. Zachęca do uwiecznienia jesieni w przyrodzie, w architekturze, ale i w życiu ludzi. Adresowany jest do dzieci (uczniów szkół podstawowych), młodzieży (gimnazja oraz licea), a także dorosłych – amatorów. Jeden uczestnik może zgłosić do 5 prac w formacie minimum 13 x 18 cm i maksimum 40 x 50 cm, czarno – białych i kolorowych, wykonanych na błyszczącym papierze. W przypadku prac zrobionych techniką cyfrową trzeba dodatkowo dołączyć zdjęcia na płytach. Prace oceniane będą przez fachowe jury. Na zdobycie I miejsca czeka nagroda w wysokości 1000 zł. Nagrody będą przyznawane w kategoriach wiekowych. Prace na konkurs należy nadsyłać do 18 listopada br. pod adresem: wydział kultury UD Wawer, ul. Żegańska 1, 04-713 Warszawa, z dopiskiem na kopercie „Konkurs fotograficzny” lub osobiście w wydziale, pokój nr 305.

**kurier  
wawerski**

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICZY WAWER

Wydaje Urząd m.st. Warszawy dla dzielnicy Wawer

Adres redakcji:

04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1, V piętro, pok. 505

Redaktor naczelny: Andrzej Murat

tel. (22) 443 68 18, 501 671 005

e-mail: amurat@um.warszawa.pl

Skład i druk: www.pracowniacc.pl

Nakład: 7 tys. egz.

ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania.

## KURIER ZDROWOTNY | PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA

## Nowe, lepsze warunki pracy

● Po 37 latach wawerska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna 22 września została otwarta w nowym miejscu – w budynku Gimnazjum nr 103 przy ul. Żegańskiej 1A.

Przeniosła się z wynajmowanego lokalu przy ul. Patriotów 217. W uroczystości otwarcia udział wzięli i wstęgi przecinali Joanna Fabisiak oraz Leszek Jastrzębski – posłowie Sejmu VI kadencji oraz burmistrz Wawra Jolanta Koczorowska i dyrektor Agata Janicka.

Decyzja, aby stworzyć tej placówce lepsze warunki pracy, zapadła jeszcze podczas poprzedniej kadencji samorządowej. Przy ul. Patriotów w Radości dysponowała ona pomieszczeniami o łącznej powierzchni 140 m kw., w tym znajdowały się pokoje przechodnie, uniemożliwiające pracę z osobami potrzebującymi fachowej pomocy psychologicznej czy porady w odpowiednich warunkach, z zachowaniem niezbędnej intymności.

Poradnię ulokowano teraz w części budynku Gimnazjum nr 103, z dobudowanym osobnym wejściem, gdzie dysponuje dwukrotnie większą powierzchnią, gdzie ma właściwe dla tego charakteru pracy wyposażenie. Z jej usług mogą korzystać dzieci i młodzież z 50 szkolnych i wychowawczych placówek publicznych i niepublicznych z terenu Wawra, a jest ich ok. 10 tys., oraz nauczyciele i rodzice, napotykający w pracy i w domu na problemy wychowawcze. Z każdym rokiem – jak wynika z informacji dyrektor poradni Agaty Janickiej – rośnie liczba dzieci i młodzieży wymagających zdiagnozowania i pomocy w postaci zastosowania odpowiedniej terapii. Coraz częstsze są przypadki zaburzenia emocji, nadpobudliwości, agresji, trudności w określeniu życiowych



FOT. AM

Uroczystego przecięcia wstęgi przed wejściem do nowej siedziby poradni dokonali Joanna Fabisiak i Leszek Jastrzębski – posłowie VI kadencji Sejmu i burmistrz Wawra Jolanta Koczorowska oraz dyrektor Agata Janicka

celów, anoreksji, bulimii. Konieczne jest w terapii współdziałanie z wychowawcami oraz z rodzicami. Poradnia leczy przypadki jąkania się, ułatwia przełamanie nieśmiałości, sprawdza predyspozycje intelektualne, prowadzi doradztwo szkolne i zawodowe. Wprowadzane są nowe metody leczenia, np. reedukacja matematyczna.

Im wcześniej będą zdiagnozowane nieprawidłowości osobowościowe, tym większa jest szansa na skuteczne przeciwdziałanie. Zwróciła na to uwagę burmistrz Jolanta Koczorowska. Dodając, że przeprowadzka poradni do nowej siedziby to jeden z elementów zmian, jakie zachodzą w wawerskiej oświacie.

am

## KURIER REKREACYJNY | TO BYŁY ZAJĘCIA DLA PONAD 800 DZIECI

„Lato w mieście”  
– kulturalnie i sportowo

Połączone komisje Rady Dzielnicy: oświaty i wychowania oraz sportu i rekreacji, podsumowały tegoroczną wawerską akcję „Lato w mieście”.

Zajęcia w jej ramach odbywały się w sześciu szkołach podstawowych, trzech klubach kultury oraz w czterech placówkach Ośrodka Sportu i Rekreacji. Uczestniczyło w nich 810 dzieci i młodzieży pod okiem 42 wychowawców oraz ośmiu instruktorów sportowych. Po raz pierwszy w tej akcji wzięła udział, dzięki wawerskiemu kołu „Wspólnoty Polskiej”, 40-osobowa grupa uczniów polskiego pochodzenia z Ukrainy.

„Lato w mieście” finansowane było z różnych źródeł. Wydział oświaty i wychowania wyasygnował prawie 70,3 tys. zł, m.in. na środki czystości, obiady, śniadania. Ponad 22 tys. zł na tę akcję przeznaczył wydział sportu i rekreacji, a prawie 14 tys. zł – wydział kultury. Ośrodek Pomocy Społecznej sfinansował wyżywienie 99 dzieci z ubogich rodzin.

Uczestnicy akcji mieli zajęcia organizowane przez placówki oświatowe, z wykorzystaniem ich własnych

świeclic, hal i boisk sportowych. Wiele zajęć odbywało się w klubach kultury, które oferowały dzieciom warsztaty plastyczne, teatralne, muzyczne, taneczne. Skorzystało z nich 150 osób. Jak zawsze dużym powodzeniem cieszyły się wyjazdy do kin, muzeów, stołecznych parków, Centrum Nauki „Kopernik”.

W czasie lata OSiR stworzył swoje placówki dla wszystkich chętnych i zorganizował zawody, w których brało udział średnio 30 dzieci i młodzieży w grupach zorganizowanych przez szkoły. Z otwartych obiektów OSiR skorzystało jednak znacznie więcej indywidualnych amatorów gry w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę niż ze szkół. Tegoroczną akcją objętych było mniej dzieci i młodzieży niż przed rokiem i mniej niż planowano. Nie jest wykluczone, że zadecydowała o tym konieczność opłacenia posiłków przez rodziców. Z „Lata w mieście 2011” wyciągnięto wniosek, że gości z zagranicy trzeba włączyć w grupy polskie, aby nastąpiła pełniejsza integracja.

am

**KURIER OBYWATELSKI** | Z JOANNĄ FABISIAK, POSŁANKĄ VI KADENCJI SEJMU, PRZESESEM FUNDACJI „ŚWIAT NA TAK”, ROZMAWIA ANDRZEJ MURAT

## By świat i ludzie byli na tak



– Co było pierwsze, Samorządowy Konkurs „Ośmiu Wspaniałych” czy Fundacja „Świat na Tak”?

– Konkurs, ale o nazwie „Siedmiu Wspaniałych”, jako wynik fascynacji westernem o tym tytule. Wtedy tyle

było dzielnic w Warszawie. Później przybył Ursus, zrobiło się „Ośmiu Wspaniałych” i tak już zostało, chociaż dziś dzielnic jest 18.

Pracowałam wówczas w samorządzie i wiedziałam, że młodzi ludzie zachłynęli się wolnością, ale nie zawsze umieli z niej korzystać i dokonywać dobrych wyborów. Z policyjnych danych wynikało, że wzrastała przestępczość. Postanowiłam pokazać młodzieży, że można żyć inaczej przyjmując szlachetniejsze postawy życiowe ich rówieśników jako wzory do naśladowania.

Fundacja powstała pięć lat później, gdy pojawiło się już wielu wolontariuszy i trzeba było ich działaniom nadać odpowiednie podstawy prawne. Chodziło o to, aby fundacja pomagała młodym ludziom budować świat dobry, życzliwy dla innych, a to jest istota wolontariatu. Aby pomagała w sposób roztropny, przez kształtowanie osobowości.

Uważam, że po 13 latach funkcjonowania fundacji osiągnęliśmy sukces, ponieważ mamy w całej Polsce 300 szkolnych klubów „Ośmiu” i 6500 wolontariuszy.

– Czy fundacja prowadziła badania, jak potoczyły się losy laureatów konkursu „Ośmiu Wspaniałych”. Kim są dziś? Jak praca w charakterze wolontariuszy wpłynęła na ich życie?

– Nie robiliśmy takich badań, ale sądzę, że to byłby ciekawy temat pracy magisterskiej. Ja się z niektórymi spotykam. Ostatnio widziałam się z byłym laureatem, dziś już prawnikiem, który założył w Płocku instytucję pomagającą osobom niewidomym. Inny nasz laureat, obecnie dziennikarz TVN, finansuje naukę dwójki dzieci w Afryce w ramach akcji „Adopcja na odległość”. A więc widać, że są otwarci na potrzeby innych.

Za dwa lata będziemy mieli jubileusz 20-lecia Samorządowego Konkursu „Ośmiu Wspaniałych”. Zamierzamy skorzystać z tej okazji i zaprosić dotychczasowych laureatów na spotkanie do Sali Kongresowej, żeby pogadali sobie, wymienili doświadczenia. Chciałabym, aby budowali razem republikę dobrych ludzi i dobrych spraw, bo ja i chyba nie tylko ja, chciałabym żyć w takiej republice.

– Rok 2011 jest Międzynarodowym Rokiem Wolontariatu. Jak Pani sądzi, dlaczego wolontariat w Polsce ciągle nie jest popularny?

– Obawiam się, że nie jest u nas doceniony tak, jak w innych krajach Europy, gdzie uznano, że nie da się ustalić relacji międzyludzkich przepisami prawa,

gdyż do tego potrzeba trochę serca, życzliwości. Tymczasem w Polsce wolontariuszami, czyli osobami zajmującymi się bezinteresowną służbą na rzecz innych, jest kilkanaście procent społeczeństwa, podczas gdy w Szwecji 56 proc., w USA – 50 proc. Tam sport opiera się na wolontariacie, podobnie kultura. Jeśli ma się pasję, a osoby aktywne społecznie zwykle je mają, życie nabiera wartości. Moją pasją jest praca z młodzieżą i właśnie wolontariat.

– Przypuszczam, że w Sejmie podnosiła Pani problematykę wolontariatu.

– Oczywiście. W minionej kadencji, z dużym trudem zresztą, doprowadziłam do umieszczenia w rozporządzeniu do ustawy oświatowej zapisu, że w szkole może działać wolontariat. Wcześniej tego zapisu tam nie było. Pracowałam w zespołach wspierających działania organizacji pozarządowych, walczyłam o odpis podatkowy na ich rzecz. U nas wynosi on 1-procent, ale na Węgrzech już 2 proc. Jeśli zostanie wybrana do Sejmu następnej kadencji, o takie sprawy będę walczyła z nie mniejszą determinacją.

– A jak ocenia Pani rozwój wolontariatu w Wawrze?

– Bardzo pozytywnie. Przecież z Wawra wywodzi się bardzo wielu laureatów konkursów „Ośmiu Wspaniałych”. Wasze szkoły doceniają wychowawczą rolę wolontariatu. No i macie Mirosławę Skoczeń, naczelnika wydziału kultury, dobrego ducha tego konkursu, a w tej kadencji bardzo życzliwą młodzieży panią burmistrz.

**KURIER OBYWATELSKI** | Z JOANNĄ WALIGÓRĄ, WICEPRZEWODNICZĄ RADY DZIELNICY WAWER, KANDYDATKĄ DO SEJMU Z RAMIENIA PLATFORMY OBYWATELSKIEJ, ROZMAWIA ANDRZEJ MURAT

## Czas na kompetentnych, fachowych parlamentarzystów

– Dlaczego taki samorządowiec jak Pani, kandyduje do Sejmu?

– Jest ku temu kilka powodów. Samorząd, szczególnie dzielnicowy, ma niewielkie kompetencje. Mimo zaangażowania i ogromu włożonej pracy często okazuje się, że „cała para idzie w gwizdek”. Chciałabym móc wpływać na rzeczywistość w bardziej wymierny sposób.

Po drugie – przekonanie, że posłowie – politycy po pewnym czasie, w przeciwieństwie do samorządowców, tracą kontakt z rzeczywistością, że szkoda dla spraw najważniejszych. Czas na zmiany w parlamencie, na samorządowców twardo stąpających po ziemi, wiedzących z jakimi problemami naprawdę zmagają się wyborcy. Po trzecie – decyzja mojego ugrupowania o umieszczeniu mojego nazwiska na liście kandydatów jest zaszczytem i zobowiązaniem. Mam 52 lata – może trochę zbyt późno zabieram się za „dużą” politykę. Mam jednak nadzieję, że moja wiedza i doświadczenie nabyte w samorządzie mogą być gwarantem skutecznej pracy także w Sejmie.

– Nie podobają się Pani parlamentarzyści – politycy. Dlaczego?

No cóż, nie mogę powiedzieć, że nie podobają mi się. W sejmie pracuje wielu bardzo przystojnych

posłów (śmiech). Ale poważnie. Zawodowi politycy na rozgrywki tracą czas, który można by wykorzystać z lepszym skutkiem dla dobra ogółu. Interesy partyjne niekoniecznie są odzwierciedleniem rzeczywistych potrzeb czy to społecznych, czy gospodarczych. Poza tym uważam, że samorządowcy, nawet jeśli startują w wyborach z list partyjnych, mają szersze społeczne poparcie, są lepiej postrzegani przez obywateli dzięki temu, że mogą się wykazać wynikami pracy na rzecz lokalnych społeczności i w rozwiązywaniu ich problemów.

– Czym chciałaby się Pani zająć w Sejmie, gdyby wybory zakończyły się po Pani myśli?

Jestem warszawianką od wielu pokoleń. Urodziłam się i mieszkam w Wawrze. Jestem z tego dumna – choć okazało się, że mój dziadek urodził się nie w Warszawie, jak mniemałam, ale w Kaczym Dole (śmiech) bo tak kiedyś nazywało się dzisiejsze Międzylesie. Jeśli zostanę posłanką, będę pracować przede wszystkim dla mojego okręgu wyborczego, to znaczy dla Warszawy.

Chciałabym uczestniczyć w Sejmie w pracach zmierzających do regulacji prawnych w zakresie przepisów budowlanych i zagospodarowania przestrzen-

nego, aby procesy inwestycyjne stały się prostsze i transparentne.

Z pewnością byłabym za przekazywaniem wielu kompetencji ze szczebla centralnego samorządom, które lepiej potrafią wykorzystać środki, jakie mają do dyspozycji.

Program, jaki chcę realizować, wynika z codziennych obserwacji braków i problemów naszej dzielnicy. Dziurawe drogi, zaśmiecone lasy, nie oświetlone ulice, brak kanalizacji i miejscowych planów zagospodarowania, brak mieszkań dla uboższej części społeczeństwa, zbyt mało środków pomocowych na wychodzenie z ubóstwa – to główne, ale niejedyne jej problemy. Myślę, że nadszedł czas na parlamentarzystów kompetentnych i fachowców, ale jednocześnie patriotów, osoby pracowite i wrażliwe na sprawy ludzkie. Uważam, że jestem takim człowiekiem. Dlatego kandyduję.





## Tajemnicza JESSICA i mniej tajemniczy Orlik

– **Panie Marszałku, nazwa JESSICA zrobiła ostatnio furorę w Warszawie i w środowisku samorządowym na Mazowszu. Podobno zapowiada nową jakość w sposobie finansowania projektów rewitalizacji.**

– JESSICA to skrót od Joint European Support for Sustainable Investment in City Areas. To instrument finansowy, który w formie zwrotnych pożyczek, gwarancji lub wkładów kapitałowych ma zasilać projekty dotyczące rozwoju obszarów miejskich. Od dnia swojej premiery na Mazowszu JESSICA wzbudza słusne zainteresowanie, bo rzeczywiście jest to doskonale narzędzie do wsparcia procesów rewitalizacji miast i restrukturyzacji obszarów poprzemysłowych, z jakimi mamy do czynienia w wielu miejscach w Warszawie.

– **Czy JESSICA może być atrakcyjną propozycją dla samorządów i przedsiębiorców?**

– Zdecydowanie tak. Przede wszystkim dlatego, że zakłada odejście od tradycyjnego sposobu udzielania bezzwrotnych dotacji. W zamian oferuje odnawialne (zwrotne) nisko oprocentowane pożyczki, wkłady kapitałowe, gwarancje, które umożliwią wielokrotne wykorzystanie tych samych środków. Z pieniędzy przeznaczonych na ten program będzie mogło skorzystać więcej podmiotów, co oznacza, iż rewitalizacja w miastach nabierze większego tempa.



Mazowsze jest pierwszym regionem w Polsce, który zdecydował się na uruchomienie tego typu wsparcia nie tylko dla projektów rewitalizacyjnych lecz również dla tych, które promują efektywność energetyczną oraz powiązania kooperacyjne o charakterze regionalnym. Samorząd województwa zamierza przekazać do Funduszu Powierniczego środki finansowe w wysokości 40 mln euro, t.j. blisko 160 mln złotych.

W ramach projektu JESSICA na Mazowszu beneficjenci będą mogli ubiegać się o środki m.in. na przedsięwzięcia partnerstwa publiczno-prywatnego, projekty miejskie, zgodne z planami zrównoważonego rozwoju miejskiego, jak również w projekty

energetyczne oraz tworzenie inicjatyw klastrowych. O zakresie rewitalizacji (czyli wyborze konkretnych projektów, obszarów czy budynków) współdecydować będą gminy.

Zgodnie z harmonogramem uruchomienia projektu JESSICA na Mazowszu szacuje się, iż pierwsze nabory projektów ogłoszone zostaną już na przełomie I i II kwartału 2012 roku. To oznacza, że już za nieco ponad pół roku beneficjenci będą mogli aplikować o dofinansowanie europejskie.

Właśnie Warszawa może szczególnie wiele skorzystać z takich możliwości. Ma bowiem wiele terenów poprzemysłowych do zrewitalizowania, a JESSICA to także możliwość łączenia restrukturyzacji z tworzeniem centrów przedsiębiorczości.

Takie instrumenty finansowe mają stać się podstawą w przyszłym okresie programowania Unii Europejskiej i zastąpić system dotacyjny w Regionalnych Programach Operacyjnych.

– **Przejdźmy teraz do programu budowy boisk – Orlików. Jest on współfinansowany przez samorząd Mazowsza. Jak – Pana zdaniem – program ten się sprawdził?**

– Założenia rządowo-samorządowego programu „Moje boisko Orlik 2012” po raz pierwszy trafiły do opinii publicznej w 2007 roku, kiedy premier Donald Tusk przedstawiał w Sejmie swoje exposé. Jednym z głównych założeń programu była budo-

## Szlakiem i tragedii, i chwały

Aż trudno w to uwierzyć, ale szkolny rajd „Szlakiem tragedii i chwały Anińsko – Wawerskiej”, organizowany dawniej przez XXVI LO, a obecnie przez Zespół Szkół nr 114 (z Gimnazjum nr 103) w Aninie przy ul. Alpejskiej, w tym roku odbył się po raz 47.

Na szlak wiodący z Anina przez inne wawerskie osiedla: Wawer oraz Marysin Wawerski, wyruszyło 218 uczniów z 5 gimnazjów, dwóch liceów, dwóch szkół podstawowych pod wodzą nauczycieli, w tym na ogół uczących historii oraz harcerze



Cmentarz Ofiar Wojny przy ul. Kościuszkowców w Marysinie Wawerskim – meta rajdu „Szlakiem tragedii i chwały Anińsko – Wawerskiej”

i zuchy 147 WDH „Błękitni”. Rajd pomyślany jest jako gra terenowa. Pierwszym punktem na trasie była symboliczna mogiła przy Kanale Wawerskim w Aninie, gdzie 2 kwietnia 1942 r. Niemcy rozstrzelali 12 młodych mężczyzn, których 26 lutego aresztowali, podejrzewając o udział w organizacji bojowej. W kościele Matki Bożej Królowej Polski uczniowie musieli odnaleźć tablicę pamiątkową. Po drugiej stronie torów poznali budynek, w którym przed wojną i podczas pierwszych dni hitlerowskiej okupacji mieściła się restauracja – bar Antoniego Bartosza, w której doszło do strzelaniny między niemieckimi żandarmami, a dwoma polskimi kryminalistami. Wydarzenie to stało się początkiem dalszych działań ze strony Niemców, zakończonych 27 grudnia 1939 r. zamordowaniem 106 mieszkańców, głównie Anina i Wawra.

Egzekucji dokonano przy dawnej ul. Spizowej, gdzie dziś znajdują się symboliczne mogiły Polaków i Żydów, sarkofag „Poległym Niezwykłonym” i pomniki „Polonia” oraz „Bojownik” dłuta Józefa Gazy, na których wyryto nazwiska wszystkich zamordowanych. Dziś ul. Spizowa nosi nazwę 27 Grudnia, upamiętniającą miejsce tzw. zbrodni wawerskiej, które także odwiedzili uczestnicy tej historycznej gry terenowej – najbardziej przemawiającej do wyobraźni lekcji historii.

Z tego miejsca uczestnicy rajdu przeszli na ul. Płowiecką po jej północnej stronie, gdzie znajdują się dwa historyczne miejsca. Jednym jest obelisk poświęcony Józefowi Piłsudskiemu, który w 1920 krótko gościł w Aninie, a drugim – krzyż i kamień upamiętniające dwie bitwy wawerskie w trakcie

KURIER KULTURALNY | WOJNA WOJNIE

# Żadna bitwa nie może być wspaniała

Tylko dwa tygodnie trwały przygotowania i próby przed premierą przedstawienia „Wojna wojnie. Bitwa jest wspaniała”, ale efekt jest zaskakująco dobry. Powstało podczas realizacji programu „Lato w teatrze” w Klubie Kultury Falenica. Pod kierunkiem dwóch reżyserów: Szczepana Szczykno i Jerzego Łazewskiego młodzież gimnazjalna oraz licealna przygotowała dwie części spektaklu. Premiera odbyła się w klubie, następnie był występ w Teatrze Staromiejskim, a trzeci raz zaprezentowano go 18 września, podczas „Dnia otwartego” klubu.



FOT. AM

Druga część spektaklu, zakończona refleksją, że jednak żadna bitwa nie jest wspaniała

wa siatki obiektów sportowych na miarę XXI wieku. Każdy Orlik to boisko o wymiarach 30×62 m do gry w piłkę nożną oraz wielofunkcyjne boisko o wymiarach 19,1×32,1 m do gry w piłkę ręczną, koszykówkę i siatkówkę, wyposażony w sztuczne oświetlenie i budynek sanitarny.

Atutem Orlików jest ich dostępność – z założenia są to obiekty ogólnodostępne. Mogą przyczynić się do wychowania pokolenia piłkarzy, które nareszcie zaspokoi oczekiwania Polaków.

**– Ile Orlików powstało do tej pory i jak na tym tle wygląda Mazowsze i Warszawa?**

– W latach 2008-2010 dofinansowanie otrzymały 1803 inwestycje w całej Polsce, 158 z nich powstało na Mazowszu, zaś 10 – w samej Warszawie. W 2011 roku na Mazowszu planowana jest budowa 66 kompleksów.

**Czy takie boisko może powstać w Wawrze, dzięki dofinansowaniu z budżetu Mazowsza?**

– W Wawrze Orlik również jest potrzebny, dlatego sądzę, że warto aby dzielnica złożyła wniosek o dofinansowanie budowy takiego boiska. Warunkiem koniecznym realizacji inwestycji jest jej zgodność z wymogami Ministerstwa Sportu, zamieszczonymi na stronie <http://www.orlik2012.pl/>. Koszt nie przekracza 1 mln zł netto. Konieczny jest wkład własny samorządu, t.j. około 1/3 wartości inwestycji. Pozostałą kwotę dokładają Samorząd Wojewódzki oraz Ministerstwo Sportu.

Rozmawiałem z zarządem i radnymi Wawra o możliwości zbudowania Orlika w tej dzielnicy. Wiem, że zarząd zamierza przygotować i złożyć odpowiedni wniosek. Bardzo się z tego cieszę i będę popierał ten projekt.

Powstania Listopadowego. Przy obelisku i krzyżu składane są zawsze wieńce i kwiaty w dniach kolejnych rocznic – Bitwy Warszawskiej i Święta Niepodległości.

Na trasie rajdu znajdował się rezerwat przyrody im. Króla Jana III Sobieskiego oraz klasztor sióstr felicjanek w Marysinie Wawerskim. 22 września 1939 r. stacjonujący w klasztorze Niemcy byli bardzo poruszeni. Nic dziwnego, gdyż na teren kościoła przyjechał sam Adolf Hitler i wraz z Himmlerem z wieży, z wysokości 85 m obserwował szturm na Warszawę.

Meta rajdu zawsze znajduje się na Cmentarzu Ofiar Wojny przy ul. Kościuszkowców. Tu przed Pomnikiem Kościuszkowców wawerscy kombatanoci składają wieńce od swojej organizacji, a delegacje szkół – przed pomnikiem upamiętniającym pochowane tu ofiary mordu wawerskiego oraz żołnierzy, którzy zginęli podczas II wojny światowej, w tym wielu do dziś bezimiennych. Na mogiłach harcerze zapalili znicze, a tabliczki na krzyżach przepasali białoczerwonymi wstążkami.

Inicjatorem rajdu był w 1964 r. prof. Henryk Wierchowowski, historyk, prezes Oddziału Grochów Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, który postanowił organizować lekcje patriotyzmu dla nauczycieli i harcerzy z XXVI Liceum Ogólnokształcącego w Aninie, gdzie wykładał. Po 1970 r. Rajd Pamięci stał się obowiązkową lekcją historii dla uczniów klas pierwszych. Dzieło prof. Wierchowskiego kontynuował dyrektor XXVI LO Konrad Wójcicki, przy wsparciu drużyny Danuty Rosner, osoby bardzo ceniącej i propagującej patriotyzm, a następnie dyrektor

Lidia Szczytowska, która zachęcała do udziału w tym rajdzie wawerskie gimnazja. 47. Rajd Pamięci zorganizował już Zespół Szkół nr 114, powstały z połączenia liceum z Gimnazjum nr 103, kierowany przez Magdalенę Sitnicką. Harcerze, tworzący wraz z zuchami 147 WDH „Błękitni”, kontynuują dzieło swoich starszych kolegów i są współorganizatorami tej imprezy.

– Młodzi ludzie winni są pamięć i szacunek bohaterom walk narodowyzwolniczych – mówiła dyrektor Magdalena Sitnicka. – Oni walczyli i tracili życie za niepodległość Polski i Polaków. Burmistrz Wawra Jolanta Koczorowska, zwracając się do dzieci i młodzieży powiedziała: Pamięć o tym, co się w przeszłości zdarzyło w naszej ojczyźnie jest ważna. Taki rajd jest istotny, aby uświadomić sobie, jak to było w trudnych czasach dla kraju. Zachęcała, aby dzieci i młodzież korzystały z wiedzy o historii najnowszej, nie z Internetu, a od uczestników tamtych wydarzeń: członków rodzin, kombatanów – osób mających jeszcze pamięć historyczną. Porucznik Eugeniusz Obłękowski, w imieniu Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych

Szczepan Szczykno tytuł zaczerpnął z antywojennej komedii Adolfa Nowaczyńskiego, zaś materiał literacki – z poezji Zbigniewa Herberta, poety zafascynowanego antykiem, a jednocześnie mającego ironiczny stosunek do współczesności.

Był więc wątek podstępnej wojny trojańskiej, z symbolicznym koniem wśród teatralnych rekwizytów, zwycięska walka Tezeusza nad Minoturem i wreszcie walka podpuszczonego ludu przez greckich bogów, w której ofiarą staje się Dionizos.

Jerzy Łazewski zaproponował młodemu adeptowi sztuki aktorskiej wykonanie etudy opartej na „Pieśni o Rolandzie”. Pokazany jest w niej cały dawny, ale czy tylko dawny, rytuał wojenny. Jest poświęcenie broni przez księdza, są trąby zagrzewające do boju, malowanie barw wojennych na twarzach oraz opis bitwy z poganami, poszarpane i pokrwawione szaty, waleczny ruch, szczęk broni, a na zakończenie, gdy już wyrznięto pogan, konkluzja: Bitwa jest wspaniała. By za chwilę kwestia ta pojawiła się raz jeszcze, ale już z refleksyjnym znakiem zapytania.

Jak twierdzi dyrektor Klubu Kultury Falenica Aleksandra Jankowska, jest pomysł, aby stworzyć z osób uczestniczących w aktorskich warsztatach młodzieżowej grupy teatralnej.

Henryka Murat



FOT. AM

Uczestnicy rajdu – gry terenowej przy jednym z pomników

Więźniów Politycznych, udekorował sztab XXVI LO odznaką za zasługi na rzecz tej organizacji.

Aniński proboszcz, ks. dziekan Marek Doszko przyznał, że na mecie Rajdu Pamięci zakończył swój rajd, jaki rozpoczął dwa tygodnie wcześniej w Hucie Pieniackiej na Ukrainie, której wszystkich mieszkańców w liczbie ok. tysiąca, w tym nie tylko dorosłych, ale także malutkie dzieci, zamordowano w ciągu jednego dnia. Był także, nie po raz pierwszy, w Katyniu. Zaskoczeniem dla wszystkich okazała się informacja, że na Cmentarzu Ofiar Wojny leży jego pradziadek.

Andrzej Murat



**KURIER OBYWATELSKI** | Z CEZARYM A. JURKIEWICZEM, RADNYM WAWRA, KANDYDATEM DO SEJMU Z LISTY PIS, ROZMAWIA ANDRZEJ MURAT

## Jestem gotów do służby publicznej

– Kolejny wawerski radny kandyduje do Sejmu. Dlaczego?

– Kandyduję, gdyż wiem, że to zobowiązanie do służby. Jestem na nią gotów. Poważnie traktuję swój kraj i czuję się odpowiedzialny za jego rozwój i przyszłość. Dlatego zdecydowałem się kandydować do Sejmu z listy PiS. Mandat poselski jest gwarancją tego, że można zrobić więcej w służbie publicznej niż w samorządzie lokalnym.

– Aby być skutecznym w tej służbie, trzeba mieć duże doświadczenie.

– Mam doświadczenie i życiowe, i samorządowe. To drugie to nie tylko praca w Radzie Dzielnicy. Od 2007 r. działam w Radzie Osiedla Marysin Wawerski Południe.

– Jaką problematyką by się Pan zajmował w Sejmie, gdyby uzyskał Pan mandat?

– Jako głowa licznej rodziny – przede wszystkim problematyką rodzinną – co jest zrozumiałe – a także szeroko rozumianą problematyką społeczną, w tym rozwiązywaniem spraw dotyczących ludzi żyjących w biedzie, osób żyjących samotnie. Chciałbym, aby nastąpił powrót do rodzin wielopokoleniowych, aby dzieci i wnuki czerpały wzorce wypracowane przez ojców i dziadków, aby jedni wspierali drugich. Bliska

jest mi problematyka edukacji dzieci i młodzieży. Jestem zwolennikiem kształtowania postaw dzieci i młodzieży oraz ich talentów przez szkołę, ale koniecznie w ścisłej współpracy z rodzicami. Żeby nie było tak, że szkoła mówi co innego, a rodzice co innego. Konieczne jest wyeliminowanie liberalizmu w wychowaniu młodego pokolenia, gdyż to zagraża systemowi wartości, jaki powinien być przestrzegany w polskich rodzinach, w większości chrześcijańskich. Ze względu na wagę, jaką przykładam do znaczenia rodziny, starałbym się walczyć w Sejmie o wydłużenie urlopów macierzyńskich oraz o poprawę opieki zdrowotnej dzieci, kobiet w ciąży i osób starszych. Chciałbym pracować też na rzecz rozwoju i umacniania samorządu lokalnego.

W swoim życiu byłem pracownikiem fizycznym, pracowałem też w zachodnim koncernie, zostałem dyrektorem w państwowej spółce. Z doświadczenia wiem, że ludziom pracy należy się szacunek i poszanowanie ich godności.

– Zajmuje się Pan losami Polaków za granicą.

– Głównie tymi z Kresów. We wrześniu 1939 r. mój dziadek, Feliks Jurkiewicz, ratował swoją rodzinę uciekając z nadzieją na Kresy właśnie. A ponieważ był człowiekiem kontaktowym, od Sowieców dowiedział

się, że „tu Polaków nie będzie”. Niektórzy zostali. Przekonałem się, że oni dziś potrzebują nie tylko pomocy materialnej, a bardziej więzi z Macierzą. Po uświadomieniu sobie tego, współzakoładałem grupę inicjatywną „Kresy w potrzebie – Wawer Kresom”, zainicjowałem powstanie wawerskiego koła „Wspólnoty Polskiej”. Współpracujemy ze szkołami polskimi w Grodnie i w Wołkowysku na Białorusi, wymieniamy grupy młodzieży, wyposażamy biblioteki w podręczniki oraz w literaturę. Od rodaków na Kresach możemy uczyć się patriotyzmu.

– Znanie jest też Pana zainteresowanie historią Polski.

– Doceniam znaczenie wydarzeń historycznych z terenów małych Ojczyzn, w tym w wychowaniu dzieci i młodzieży. Młodemu pokoleniu można zaoferować przecież, jako dodatek do tradycyjnej obrzędowości Święta Niepodległości, Cudu nad Wisłą, rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Mordu Wawerskiego czy Bitwy Falenickiej, działania takie, jak gry terenowe czy rekonstrukcje historyczne. One mogą być świetnym uzupełnieniem wykładu historii. To przemawia do wyobraźni młodych ludzi i może być skuteczną pomocą w edukowaniu.

Więcej o kandydacie na [www.cezaryjurkiewicz.pl](http://www.cezaryjurkiewicz.pl)



**KURIER HISTORYCZNY** | W 72. ROCZNICĘ BITWY POD FALENICĄ

## Przypomnienie bohaterstwa i patriotyzmu

19 września 1939 r. 13. Dywizja Piechoty Strzelców Kresowych stoczyła pod Falenicą bitwę z przeważającymi siłami niemieckimi. Szkoła Podstawowa nr 76, wchodząca w skład Zespołu Szkół nr 111 przy ul. Poezji, nosi imię 13. DPSK.

W rocznicę stoczonych bitwy, w drodze Strzelców Kresowych na pomoc broniącej się Warszawie, szkoła organizuje uroczystą akademię, na którą zaprasza kombatantów. Pod pomnikiem 13. Dywizji Piechoty Strzelców Kresowych składane są kwiaty, a na cmentarzu w Aleksandrowie odprawiana msza polowa w intencji poległych. Uczniowie wzięli udział także w grze terenowej, szlakiem pamięci po falenickiej bitwie. Uczniowie startują w konkursach poświęconych bitwie pod Falenicą: plastycznym, poetyckim, wiedzy o patronie.

Biorąca udział w szkolnej akademii burmistrz Jolanta Koczorowska podkreśliła, zwracając się do uczniów, że kombatanci to ta grupa ludzi, którzy mają dużą wiedzę historyczną i przekazują ją dzieciom i młodzieży, a więc osobom, które teraz żyją w pokoju i nie wiedzą czym jest zagrożenie wojną.

18 września 1939 r., po obronie Tomaszowa Mazowieckiego, po walkach pod Inowłodzem, po przeprawie przez Wisłę żołnierze 13. Dywizji dotarli w okolice Falenicy, skąd dowodzeni przez płk Władysława Kalińskiego, mimo zmęczenia walkami pod Samoguszczą, Osieckiem, Otwockiem i Mładzem, zamierzali iść na pomoc Warszawie. – Jesteśmy głodni i niewyspani – żalił się dowódca. Ale też twierdził: siłą napelnia nas wiara w wolną Ojczyznę.

Wiedział, że do Falenicy od strony rzeki Świder zbliżają się Niemcy, i że walka z nimi jest nieuchronna, chociaż siły nie były równe. Gdy 19 września po całodzienną bitwę zabrakło amunicji, żywności i materiałów opatrunkowych, płk Kaliński wydał rozkaz, aby żołnierze w grupkach przedostali się do stolicy. Przedarło się ich ok. 650 z 3 tys. którzy służyli w tej dywizji.

Jeszcze w 1972 r. na uroczystości szkolne przyjechało ponad 30 kombatantów, żołnierzy służących w tej dywizji. Z każdym rokiem – coraz mniej.



Wystawa odnalezionych elementów wyposażenia żołnierzy po bitwie pod Falenicą

W Falenickiej ziemi pozostało wiele pamiątek z żołnierskiego wyposażenia. Zgromadził je Feliks Żebrowski. Zostały zaprezentowane na szkolnej wystawie. Były to zardzewiałe hełmy, menażki, manierki, łuski pocisków, strzemiona kawalerzystów.

Uczestnicy gry terenowej szli szlakiem, przy którym znajdował się pomnik poświęcony bohaterom bitwy pod Falenicą, usytuowany naprzeciw „Fali”, biblioteka osiedlowa, w której są kombatantkie wspomnienia, kościół przy ul. Bartoszyckiej, na murze którego znajdują się dwie tablice – jedna poświęcona 13. Dywizji Piechoty Strzelców Kresowych, a druga 3. Lubelskiemu Dywizjonowi Artylerii Konnej.

W mszy polowej na Cmentarzu Wojskowym w Aleksandrowie udział wzięli wiceburmistrz Przemysław



Msza polowa na Cmentarzu Wojskowym w Aleksandrowie

Zaboklicki, poseł Leszek Jastrzębski, kombatanci, działacze samorządowi z Joanną Waligorą i Włodzimierzem Zalewskim, młodzież szkolna. Odprawili ją księża z parafii w Aleksandrowie, Falenicy, w Aninie i na Błotach.

KURIER SPOŁECZNY | Z MIEJSCAMI INICJATYW

## Mapa komunikacji społecznej

Stowarzyszenie „Chata z pomysłami” rozpoczęło 11 września w Kinokawiarni Stacja Falenica tworzenie mapy komunikacji społecznej w Wawrze. I jako pierwsza organizacja zaznaczyła na niej swą siedzibę z krótkim opisem tego, czym się zajmuje. A zajmuje się prowadzeniem dziennego domu pobytu dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w domu parafialnym w Aninie, organizuje zajęcia ceramiczne, taneczne, muzyczne.

„Chata” zachęcała niemal przez tydzień inne organizacje pozarządowe, nieformalne grupy, kluby, towarzystwa, koła i temu podobne, które wykazały się jakąś społeczną inicjatywą, lub które mają taki zamiar, aby zaznaczyły to na mapie. Kiedy już będzie gotowa, zawisnie w ważnych miejscach na terenie dzielnicy.

Podczas spotkania 11 września w Kinokawiarni Stacja Falenica można było wziąć udział w warsztacie twórczym pod hasłem „Nie po to stoję, żebyś siedział. Krzesło”, zachęcającym w konsekwencji do ruchu i przeciwdziałania biernemu siedzeniu. Za pomocą

techniki nazywanej „recykling art” uczestnicy warsztatów „przerabiali” krzesła tak, aby miały jakiś styl artystyczny, ale aby nie nadawały się do siedzenia, jak krzesło dla fakira. Najciekawsze rozwiązania zostały zaprezentowane podczas Pikniku Obywatelskiego na Krakowskim Przedmieściu. Tam też wystąpił zespół muzyczny „Chaty” – Tikaua Band. **am**



„Przerabianie” krzesła na sprzęty przeciwdziałające biernemu siedzeniu

FOT. AM

KURIER KONKURSOWY

## Pocztówka z wakacji

Klub Kultury Zastów po raz ośmy organizuje Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Pocztówka z wakacji”, zachęcając: przenieśmy na papier morze, góry, jeziora. Na pewno jest co wspominać. Niech te kartki będą dla nas promykiem słońca w słotne jesienne dni.

Dla uczestników ustalono sześć kategorii wiekowych – od 3 do ponad 17 lat. Jury będzie brało pod uwagę staranność wykonania, wrażliwość artystyczną, samodzielność. Celem konkursu jest utrwalenie wspomnień, rozwijanie wyobraźni plastycznej, prezentacja talentów.

Uczestnicy mogą nadsyłać po jednej pracy w formacie 10 x 15 cm, oprawionej w passepartout. Nie będą oceniane prace, w których twórcy użyją gotowych elementów takich jak cekiny, guziki, serwetki z nadrukiem, muszelki.

Prace należy nadsyłać lub składać w Klubie Kultury Zastów, ul. Lucerny 13, 04-687 Warszawa, w terminie do 19 października. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród od będzie się 6 listopada.

KURIER KLUBOWY | SPOTKANIA, WARSZTATY, KONKURSY, KONCERTY

## Nie przeocz tej oferty

### Dla dzieci

**15 października, godz. 15** – Spektakl dla dzieci teatru Art-Re pt. „Kubuś Puszatek i jego przyjaciele”. KK Anin, V Poprzeczna 13.

**15 października, godz. 15** – „Jesienne wyszywanie”, przedstawienie dla dzieci teatru „Narwal”. KK Radość, ul. Planetowa 36.

### Konkursy

**10 października 2011 r. godz. 10** – Limeryk o Marii Skłodowskiej-Curie, wręczenia nagród w konkursie na limeryk o noblistce. KK Zastów, ul. Lucerny 13.

### Imprezy plenerowe, inne

**14 października, godz. 13** – Dzień Komisji Edukacji Narodowej, impreza okolicznościowa dla uczestników sekcji edukacji kulturalnej dzieci młodszych. KK Radość, ul. Planetowa 36.

**15 października, godz. 19.30** – Zabawa taneczna z zespołem „Promile”. KK Aleksandrów, ul. Samorządowa 10.

**21 października, godz. 19** – Wyjście do teatru Rampa na farso-wodewil „Pińska szlachta”. KK Aleksandrów, ul. Samorządowa 10.

**26 października, godz. 13** – „Pasowanie na przedszkolaka”, impreza dla uczestników sekcji edukacji kulturalnej dzieci młodszych. KK Radość, ul. Planetowa 36.

### Spotkania, wykłady, występy

**10 października, godz. 16** – „Wyspa Jawa”, spotkanie z podróżnikiem Krzysztofem Dworczykiem. KK Aleksandrów, ul. Samorządowa 10.

**12 października, godz. 16** – „Z wizytą na wyspie Bali”, spotkanie z podróżnikiem Krzysztofem Dworczykiem. KK Aleksandrów, ul. Samorządowa 10.

**17 października, godz. 17** – IV Jesienne Spotkanie z Poezją „Przy Ognisku”. KK Anin, V Poprzeczna 13.

### Wystawy, warsztaty, koncerty

**14 października, godz. 18** – „Dreamspace”, koncert zespołu instrumentalnego, wstęp wolny. KK Falenica, ul. Włókiennicza 54.

**17 października** – „Kolory natury”, zakończenie wystawy malarskiej Alicji Maciejewskiej, KK Anin, V Poprzeczna 13.

**do 17 października** czynna jest „Galeria na płocie”, plenerowa galeria limeryków o Marii Skłodowskiej-Curie i fotografii. KK Zastów, ul. Lucerny 13.

**19 października, godz. 18** – „Moje obrazy”, wystawa malarstwa Małgorzaty Bednarzyk. KK Falenica, ul. Włókiennicza 54.

**22 października, godz. 15 – 17** – Familijne popołudnia plastyczne – kompozycje z liści. KK Radość, ul. Planetowa 36.

**23 października, godz. 10.30** – „Teatr na letnisku”, rodzinne warsztaty integracyjne z cyklu „Objazdowa pracownia Andriollego”, zapisy tel. 22 612 62 44. KK Falenica, ul. Włókiennicza 54.

**29-30 października, godz. 17** – wystawa „Rabaty kwiatowe”, Iriny Shchasny, białoruskiej artystki. KK Aleksandrów, ul. Samorządowa 10.

## Oferta kulturalna Biblioteki Wawerskiej

### Spotkania z pisarzami

**20 października, godz. 10** – z pisarką dla dzieci Moniką Kowaleczko-Szumowską, ul. Trawiasta 10.

**24 października, godz. 12** – z Małgorzatą Elżanowską pt. „Kobiety nie gęsi. Sylwetki autorek staropolskich”, Wypożyczalnia nr 25, ul. Walcownicza 14, Falenica.

### Głośnie czytanie

– we wtorek, godz. 13

**11 października** – „Studnia na końcu świata”, Elizabeth Grierson.

**18 października** – „Łowca fok i tryton”, Elizabeth Grierson.

**25 października** – „Pan na Morphie i wodnik”, Elizabeth Grierson.

– w piątki, godz. 16.30

**14 października** – „Skrzat z Ferne-Den”, Elizabeth Grierson.

**21 października** – „Orzechowa Kasia”, Elizabeth Grierson.

**28 października** – „Tam Lin”, legenda ludowa.

### Warsztaty plastyczne

**14 i 28 października, godz. 10** – „Dary jesieni”, warsztaty dla dzieci, Wypożyczalnia nr 59, ul. Króla Maciusia 10.

**W każdą środę, godz. 16.30** – warsztaty plastyczne dla przedszkolaków w wieku 5 – 6 lat, ul. Trawiasta 10.

### Konkursy

– **wiedzy o...** „Ziemia i kosmos”, składanie prac do końca bm. Wypożyczalnia nr 59, ul. Króla Maciusia 10.

– **czytelniczy** dla dzieci w wieku 10-12 lat – krzyżówka na podstawie książki „Klejnoty śmierci czyli tajemnica „awaramisów” Edmunda Niziurskiego.

– **literacki** dla dzieci w wieku 10-12 lat (kl. IV-VI SP) pt. „Niesamowite przygody Rudego Dżila i jego psa” na podstawie książki J. R. R. Tolkiena, ul. Trawiasta 10.

KURIER SPORTOWY | AKADEMICKI Z RADOŚCI NA CZWARTYM MIEJSCU W EUROPIE

# Udana końcówka letniego tenisowego sezonu

Teniści z UKT Radość 90 postanowili wykorzystać ostatnie promienie słońca i wystartowali, z dobrym skutkiem, w kilku turniejach, nie tylko w Polsce, ale również w Szwajcarii.

Anna Niemiec i Maksymilia Wandel, najbardziej doświadczone zawodniczki z Radości, we wrześniu wzięły udział w VIII Akademickich Mistrzostwach Europy w Szwajcarii, reprezentując barwy Uniwersytetu Warszawskiego. Wśród 12 ekip z całej Europy zajęły czwarte miejsce. Poprawiły tym samym swój zeszłoroczny rezultat. Rok temu w Portugalii zajęły dziewiąte miejsce. Awans do najlepszej czwórki zapewniły sobie po dramatycznym ćwierćfinałowym boju przeciwko drużynie z Holandii. Sprawę awansu rozstrzygnęła gra podwójna (po singlach było 1:1), w której minimalnie lepsze okazały się warszawianki wygrywając 6:4 6:7 10:8. Dojście do strefy medalowej kosztowało je sporo sił. W meczu półfinałowym i o brązowy medal tych sił trochę zabrakło. – Jeśli się



FOT. UKT RADOŚĆ 90

Ania i Maksymilia – bardzo zadowolone z czwartego miejsca w Europie

uda, chcemy w przyszłym roku jechać do Hiszpanii do Cordoby na następne AME. Może tym razem uda nam się stanąć na podium – marzy Ania.

Szesnastoletni tenisiści UKT Radość 90 we wrześniu wzięły udział w dwóch turniejach. Pierwszy był WTK do lat 16, potem rozegrano Mistrzostwa Warszawy do lat 18. Najlepiej poradziła sobie Magda Sawicka, któ-

ra dwukrotnie doszła do finału. Niestety w obu przypadkach musiała uznać wyższość swoich rywalek. W pierwszym turnieju, zorganizowanym przez UKS Okęcie, uległa Zofii Piórkowskiej, a w drugim, zorganizowanym przez UKT Radość 90, lepsza od Sawickiej okazała się Aleksandra Olszewska. W tym meczu Magda grała bardzo nierówno, co odzwierciedlił wynik 4:6 6:1 1:6. Asi Grzegorzówce w obu turniejach nie poszczęściło się w losowaniu. Zarówno w pierwszych jak i w drugich zawodach od razu trafiła na późniejszą triumfatorkę. Niepowodzenia powetowała sobie w drugim turnieju w grze podwójnej. W parze z Zosią Piórkowską okazały się bezkonkurencyjne. Sezon na kortach otwartych zbliża się ku końcowi, więc po krótkim odpoczynku trzeba będzie rozpocząć intensywne przygotowania do sezonu halowego. Na pożegnanie lata UKT Radość 90 zorganizuje jeszcze Mistrzostwa Warszawy do lat 10.

an

KURIER SPORTOWY

## Zawody i rekreacja

Jak nas poinformował dzielnicowy wydział sportu i rekreacji, w październiku odbędą się następujące zawody sportowe i rekreacyjne, w których warto wziąć udział.

**6 października, godz. 16** – zawody pływackie na basenie w Aninie przy ul. V Poprzecznej 22 z udziałem dzieci (dziewczęta i chłopcy) z klas II, III i IV szkół podstawowych,

**7 października, godz. 9.30** – impreza pt. „Jesień na sportowo” w Zespole Szkół nr 111, ul. Poezji 5 w Faleniczy,

**8 października, godz. 11** – Poland Bike „Życie czeka”, Otwarte Mistrzostwa Dzielnicy, Mistrzostwa Szkół Podstawowych i Mistrzostwa Warszawy Samorządowców w kolarstwie górskim, start z tere-

nu Centrum Zdrowia Dziecka, wyścigi na różnych dystansach, biuro zawodów czynne od godz. 8.30,

**22 października, godz. 10** – Turniej Szachowy im. Jana Brustmana w Wesołej, ul. Klimatyczna nr 1, Gimnazjum nr 119,

**22 – 23 października** – Talentiada, zawody tenisowe na kortach w Miedzeszynie przy ul. Wał Miedzeszyński 161, organizowane przez Uczniowski Klub Tenisowy „Radość 90”,

**23 października, godz. 10** – III Turniej Tenisa Stołowego o Grand Prix Dzielnicy Wawer, hala sportowa przy ul. Bajkowej 17/21,

**26 października, godz. 9** – dzielnicowy finał konkursu „Od zabawy do sportu”, hala przy ul. Króla Macjusia 5.

KURIER SPORTOWY

## Akademia dla piłkarzy

Akademia Piłkarska Janusza Łagiewnickiego zaprasza chłopców i dziewczęta z roczników 2004 – 2006 na zajęcia z piłki nożnej. Szkolenie adresowane jest do kandydatów bez względu na stopień ich umiejętności piłkarskich. Treningi odbywają się we wtorki oraz w soboty w sali gimnastycznej SP nr 76 przy ul. Poezji 5.

Zajęcia szkoleniowe realizowane są w oparciu o system zakładający indywidualny trening, zależny od predyspozycji ruchowych i psychomotorycznych uczestników. Nieodłącznym elementem treningu piłkarskiego jest monitoring szkolenia oparty o aktualne wzorce oraz wiedzę – obowiązujące w futbolu zachodnim. Nad realizacją założonego programu szkoleniowego oraz stałym doskonaleniem i bieżącym korygowaniem go czuwa trener piłkarski i fizjolog z europejskim doświadczeniem w pracy z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Tel. kontaktowy 602 281 550.

KURIER SPOŁECZNY | CENTRUM DZWONI

## Pomoc niepełnosprawnym intelektualnie

Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie DZWONI powstało w 2006 r. To obecnie jedyna w stolicy licencjonowana agencja pracy pośrednictwa pracy i doradztwa zawodowego dla osób niepełnosprawnych intelektualnie mieszkających w Warszawie i warszawskim powiecie zachodnim. Klienci Centrum, poszukujący pracy, otrzymują – bezpłatnie! – pomoc w postaci m.in. konsultacji z doradcą zawodowym i psychologiem, warsztatów umiejętności społeczno-zawodowych oraz warsztatów praktycznych, praktyki i staży zawodowych u pracodawców z warszawskiego rynku pracy. Centrum DZWONI realizuje i propaguje metodę tzw. za-

trudnienia wspomaganego – każdy klient Centrum jest indywidualnie wspierany przez trenera pracy – zarówno podczas poszukiwań jak i po rozpoczęciu pracy. Centrum zajmuje się także doradztwem personalnym dla pracodawców zainteresowanych zatrudnieniem osób z niepełnosprawnością intelektualną.

W ciągu 5 lat działalności Centrum DZWONI z udzielanego przez niego kompleksowego wsparcia zawodowego skorzystało ok. 150 osób, z czego 60 znalazło stałe zatrudnienie. Kolejne 100 osób uzyskało pomoc psychologa i doradcy zawodowego. Projekt „Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie –

Centrum DZWONI” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VI, Działanie 6.1, Poddziałanie 6.1.1.

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Szczegółowych informacji o Centrum DZWONI udzielają: Monika Zakrzewska – koordynator projektu, tel. 696 444 462; monika.zakrzewska@centrumdzwoni.pl; Magdalena Gajda – specjalista ds. promocji, tel. 510 470 971; magdalena.gajda@centrumdzwoni.pl

Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie DZWONI, ul. Kacza 21; 01-064 Warszawa; tel.: 22 620 30 31, 510 470 931; e-mail: warszawa@centrumdzwoni.pl; www.centrumdzwoni.pl